

Politycznie niepoprawny przegląd prasy – 23

4 lutego 2013

AFGANISTAN

„Dawn.com” pisze, że Chiny, które dotąd biernie przyglądały się zamieszaniu w sąsiednim Afganistanie, zaczęły szykować się do odgrywania o wiele aktywniejszej roli po wycofaniu wojsk USA. Pekin jest po pierwsze zainteresowany wielkimi bogactwami naturalnymi kraju, po drugie obawia się jego destabilizacji, która mogłaby zaktywizować niezadowolone mniejszości narodowo-religijne na własnym podwórku. W zeszłym roku Chińczycy podpisali z Kabulem traktat o partnerstwie strategicznym a chińskie firmy zawarły wielomiliardowe umowy o inwestycje. Chiny obiecały też szkolić afgańskich dyplomatów i policję. W odróżnieniu od USA, Pekin, choć nie pała miłością do Talibanu, uznaje go za prawowitą formację polityczną, co może ułatwić ewentualne negocjacje.

– Historia się powtarza. Imperium w Iraku wyciągnęło kasztany z ognia dla Iranu, w Afganistanie dla Chin. Ciekawe czy dwie nauczki mu wystarczą??

Ann Jones and Tom Engelhart komentują nadchodzące wycofanie się USA z Afganistanu. Powracających żołnierzy będzie się oczywiście witać jako „bohaterów”, którzy „z podniesioną wysoko głową” wracają do domu. Nikt nie piśnie o „stratach”, „klęsce”, „katastrofie”, mimo że „hipermocarstwo” pospiesznie pakuje walizki, a próba ustanowienia Pax Americana na Bliskim i środkowym Wschodzie okazała się kosztowną mrzonką. Waszyngton ma dość, przynajmniej na razie, azjatyckich interwencji, będzie już tylko mieszał tylko przy pomocy tanich i bezpiecznych bombardowań z dronów, cyberataków i misji sił specjalnych.

DRONY

„The News International” zawiadamiają, że Pakistan, w porozumieniu z Radą Praw Człowieka ONZ zgłosi kwestię bombardowania z dronów przez USA na jego terytorium do Zgromadzenia Ogólnego. Tymczasem, jak podaje „Wired”, ONZ powołał angielskiego prawnika Bena Emmersona na przewodniczącego międzynarodowej komisji, która zbada legalność i skutki ataków z bezzałogowców. Komisja planuje przedstawić raport oparty na analizie 25 takich ataków w Afganistanie, Pakistanie, Jemenie, Somalii i Palestynie jesiennej sesji Zgromadzenia Ogólnego. Emerson twierdzi, że nie zawaha się ujawnić zbrodni wojennych, jeśli do nich doszło.

– Nie wiadomo tylko, czy administracja Pokojowego Laureata, odpowiedzialna za większość ataków zechce z komisją współpracować i na ile przejmie się jej raportem.

EGIPT

„YahooNews” podają, że liberalna opozycja w Egipcie domaga się od prezydenta Morsi powołania Rządu Jedności Narodowej, celem powstrzymania fali demonstracji, która grozi anarchią oraz poprawienia spornych artykułów islamistycznej Konstytucji. Zdaniem opozycji demonstracje i starcia są reakcją na monopolizację władzy przez Bractwo Muzułmańskie i Islamistów. Wniosek niespodziewanie poparła skrajnie islamistyczna partia Salafi Al-Nour, której przywódca Junis Makhajun powiedział, że w trosce o zgodę narodową Islamiści powinni zachować neutralność a ważne decyzje polityczne powinny być podejmowane po partnersku.

– A podobno demokracja nie pasuje do Islamu?!

GWATEMALA

„The Washington Post” donosi, że były dyktator Jose Efraim Rios Montt, który po zamachu wojskowym w 1982 roku przez 15 lat rządził krajem z poparciem USA, stanie przed sądem za ludobójstwo. Oskarżony jest o odpowiedzialność za masakry,

gwałty, „zaginięcia bez śladu”, przymusowe przesiedlenia i – w ostatecznym rozrachunku, dążenie do wytępienia plemienia Ixil, które popierało walczących z rządem partyzantów. Proces wytoczono m.in. dlatego, że Kongres USA postawił to jako warunek wznowienia pomocy dla Gwatemali. W wojnie domowej 1960 – 1996, która wybuchła po sponsorowanym przez USA zamachu stanu w 1954 roku, zginęło ponad 200 000 ludzi, głównie Indian Majów.

– Dziwny ten brak konsekwencji w polityce Imperium. Organizuje zamach stanu, popiera ludobójczych dyktatorów, a potem każe ich sądzić. Z takimi przyjaciółmi Montt, Mubarak i podobni „demokratorzy” (dyktatorzy na usługach demokracji made in USA) nie potrzebują już wrogów.

INDIE

„The Times of India” podaje, że pomyślnie przetestowano wystrzelenie rakiety balistycznej średniego zasięgu typu K-5 z podwodnej platformy w Zatoce Bengalskiej.

– Jakoś nie budzi to oburzenia Imperium, nie powoduje sankcji i gróźb, choć Indie nie są sygnatariuszami Traktatu o Nieprolifracji, posiadają niekontrolowaną przez MAEA broń nuklearną, budują i testują rakiet balistyczne. USA woli straszyć Iran, bo mniejszy, słabszy, grozi Izraelowi, ma naftę i cieśninę Ormuz.

IRAN

„The Washington Post” pisze, że córkom uwięzionego w areszcie domowym przywódcy irańskiej opozycji, byłego kandydata na urząd prezydenta, Mir Hosseina Mousawiego od 2 miesięcy władze nie pozwalają na widzenie z rodzicami.

Jak donosi „The Guardian”, tajna policja dokonała serii rajdów na biura co najmniej 4 gazet związanych z reformatorską opozycją, dokonując niszczących rewizji, konfiskując dokumenty i aresztując dziennikarzy. Akcja przeciw mediom nie ogranicza

się do reformatorów, władze zaczęły też filtrować konserwatywną witrynę, związaną z jednym z byłych kandydatów w wyborach prezydenckich. Zdaniem „Guardiana”, jest to kampania zastraszania opozycyjnych mediów wszelkiej maści przed nadchodzącymi wyborami.

„Ha'aretz” podaje, że Iran chwali się przechwyceniem w ciągu ostatnich 17 miesięcy 2 miniaturowych dronów szpiegowskich USA. Bezzałogowce typu RQ11 Raven zostały zestrzelone przez irańską obronę plot i, jak twierdzi admirał irańskiej marynarki Amir Rastegari, udało się odszyfrować znaczną ilość ich danych.

Iran pochwalił się wystrzeleniem w Kosmos małpy, która szczęśliwie wróciła na ziemię. Jak podaje „Los Angeles Times”, zaniepokoiło to rząd USA. Rzeczniczka Departamentu Stanu, Victoria Nuland powiedziała, że taka misja kosmiczna budzi niepokój, gdyż może być naruszeniem sankcji ONZ, zabraniających Iranowi rozwoju technologii rakiet balistycznych, które mogą być użyte do przenoszenia broni atomowej.

– Jak twierdzą eksperci cytowani na antiwar.com, USA nie mają powodów by bać się irańskiej kosmicznej małpki, bo do lotu użyto starej technologii nie nadającej się do celów militarnych.

Zgodnie z artykułem w „The Diplomat”, niesprawdzona informacja o eksplozji w podziemnym kompleksie atomowym w Fordou pochodzi od dwóch byłych funkcjonariuszy irańskiego wywiadu znanych pod pseudonimami Reza Khalili i Reza Zakeri, którzy uciekli na Zachód kilkanaście lat temu. Obaj byli podwójnymi agentami szpiegującymi dla CIA, która jednak nazywa Zakeriego „seryjnym kłamcą”. Obaj próbowali kręcić lody na dostarczaniu zachodnim wywiadom sensacyjnych informacji pasujących w danej chwili politykom, na temat rzekomej współpracy Iranu z Al-Kaidą, programu atomowego, itp. Wiadomość o wybuchu ochoczo powtórzyły zachodnie media, zwłaszcza w Izraelu, bez

sprawdzenia i podania źródeł. Zdaniem „Diplomat” przypomina to lawinę fałszywych „sensacji” medialnych na temat Saddama Husseina i Iraku, przed amerykańską napaścią na ten kraj w 2003.

LIBIA

„Libya Times” donosi, że British Petroleum rozważa wycofanie się z poszukiwania i eksploatacji ropy z obawy przed brakiem stabilności i zagrożeniem dla obywateli Wlk Brytanii.

– A to klops, „oswobodzenie” nafty nie bardzo Zachodowi wyszło.

MALI

Francja dziwnie szybko zmieniła ton w kwestii interwencji. Jeszcze tydzień temu Minister Obrony Jean-Yves Le Drian obiecywał jej kontynuację „do zupełnego podboju Mali”, a tu ostatnio prezydent Hollande zasugerował, że rola bezpośrednia rola Francuzów w walkach już się skończyła i mogą ich zastąpić wojska państw afrykańskich.

– Coś im szybko rura zmiękła.

Jak podaje „Washington Post”, wysłannik ONZ w Libii ostrzega, że przepędzeni z Mali islamiści mogą przedostać się do Libii i zdestabilizować jeszcze bardziej tamtejszą sytuację.

– Biorąc pod uwagę, że kryzys w Mali został spowodowany „oswobodzeniem” Libii, zapowiada się ping-pong. Po „oswobodzeniu” Mali trzeba będzie znowu „oswobadzać” Libię i tak w kółko.

IZRAEL I PALESTYNA

„YahooNews” donoszą, że Izrael jest oburzony decyzją rządu Argentyny, który zgodził się na powołanie wspólnie z Iranem „Komisji Prawdy” do zbadania zamachu bombowego na Argentine Israelite Mutual Association w Buenos Aires w 1994., w którym

zginęły 84 osoby. Argentyńscy oficjele oskarżyli wtedy Iran i Hezbollah, ku uciesze Izraela. Komisja będzie mogła przesłuchiwać w Teheranie Irańczyków, posądzanych o planowanie zamachu. Argentyńskiego ambasadora w Izraelu wezwano na dywanik, a wiceminister Danny Ajalon powiedział, że jest to „zapraszanie mordercy do pomocy w śledztwie”. Jak pisze „Daily Times”, Argentyna w odpowiedzi oskarżyła Izrael o mieszanie się do jej spraw wewnętrznych.

– Można by pomyśleć, że Izrael boi się wytrącenia mu z rąk argumentu o terrorystycznym charakterze reżymu Ajatollahów, gdyby wyszło na jaw, że to jednak nie oni. Izrael jest tak powszechnie kochany, że chętnych do zrobienie mu „kuku” nie brakuje.

Jak pisze „YnetNews”, statystycznie jedna z czterech jeszcze żyjących ofiar Holokaustu w Izraelu cierpi biedę, często nie mogąc sobie pozwolić na lekarstwa i koszty ogrzewania. Zgodnie z podaną statystyką, aż 87% tych ludzi musiało ubiegać się kiedyś o pomoc społeczną od państwa.

– Zadziwiające, biorąc po uwagę setki miliardów odszkodowań od Niemiec i setki milionów wyciśnięte ze szwajcarskich banków. Gdzie się te pieniądze podziały??

„Ynet News” podaje, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaprosiło pedagogów z Indii, Australii i Singapuru do Jad Waszem, w ramach akcji Departamentu Walki z Anty-Semityzmem, która ma na celu umieszczenie lekcji o Holokauście w programach szkolnych w tych krajach i w całej Azji, mimo że anty-semityzm tam praktycznie nie istnieje.

– Globalna szala przechyla się na korzyść Azji, trzeba tam koniecznie zaszczerpić odpowiednią poprawność polityczną i nauczyć o wyjątkowości Narodu Wybranego, co może być trudne, gdy się weźmie pod uwagę liczbę ofiar miejscowych despotów.

„Ha'aretz” przytacza wypowiedź Benjamina Netanjahu, który przy okazji Międzynarodowego Dnia Pamięci o Holokauście ostrzegł,

że Iran szykuje żydom następną zagładę, chce bowiem zniszczyć ich państwo.

– Krytycy oskarżają izraelskiego premiera o monomanię na tle Iranu, ale to raczej nie choroba umysłowa, ale sprytna propaganda strachu, grająca na paranoi „oblężonej twierdzy” Izraelczyków i ignorancji zachodnich społeczeństw.

„The Times of Israel” donosi, że ambasador Izraela w Wlk Brytanii zażądał przeprosin za karykaturę Benjamina Netanjahu w „Sunday Times”, w której buduje on mur na ciałach Palestyńczyków, używając krwi jako zaprawy (patrz [TUTAJ](#)). Wedle ambasadora, organizacji żydowskich i izraelskiego ministra do Spraw Dyplomacji i Diaspory, karykatura jest „klasycznym anty-semityzmem” i oskarżeniem o mord rytualny, gdyż pokazuje krew. Oskarżenia te wyśmiał „Ha’aretz”, gdyż Netanjahu nie jest ani symbolem żydowskości, ani reprezentantem żydów świata. Autor karykatury, Gerald Scarfe, powiedział że jest ona krytyką polityki Netanjahu, a nie żydów, mimo to znany z pro-izraelskich sympatii właściciel gazety, Rupert Murdoch szybko przeprosił, nazywając ją groteskową i obraźliwą.

– No to jadowity antysemita Scarfe ma u szefa przechlapane!

„BBC News” donosi, że Izrael zbojkotuje coroczną ocenę przestrzegania praw człowieka w 193 państwach członkowskich przez Radę Praw Człowieka ONZ i zaprzestaje współpracy z tą organizacją. Jest to pierwszy taki przypadek w historii. Izrael jest od dawna niezadowolony z powodu nieusprawiedliwionej – jak twierdzi – krytyki i stronnictwa Rady.

– Każda krytyka Izraela jest z definicji nieusprawiedliwiona i stronnicza.

„Al Jazeera” zamieściła recenzję filmu dokumentalnego „Wielka Kradzież Książek” („The Great Book Robbery”, patrz [TUTAJ](#), napisy w językach arabskim, angielskim, hebrajskim), który

opisuje systematyczne ogoławanie arabskich bibliotek publicznych i prywatnych przez żydów podczas grabieży posiadłości wypędzanych z ich domów Palestyńczyków w 1948. Ok 6000 z co najmniej kilkudziesięciu tysięcy książek znalazło się w Narodowej Bibliotece Izraela, opatrzone nalepką „AP” (Abandoned Property – Porzucona Własność). Reszta poszła na przymiał, gdyż zawierały treści „judzące przeciw Państwu Izrael”. Jak twierdzą niektórzy historycy, grabież książek była zaplanowana w celu wymazania arabskiej historii Palestyny i zniszczenia palestyńskiej kultury.

– Ciekawa analogia – niedługo przedtem ktoś inny też książki niszczył.

Jak podaje „Salon”, śledztwo dziennikarskie wykryło, że żydówkom z Etiopii aplikowano zastrzyki antykoncepcyjne zarówno przed jak i po emigracji do Izraela, pod przymusem lub bez ich wiedzy, pod pozorem szczepień. Etiopscy czarni żydzi są do dziś, 10 lat po osiedleniu się w Izraelu, wyobcowaną i marginalizowaną grupą.

– To też brzmi znajomo – patrz wyżej. Coś dużo tych analogii.

SOMALIA

„The New York Times” donosi, że rząd Somalii oskarżył kobietę, która zgłosiła na policję zbiorowy gwałt przez żołnierzy o „fałszywe zeznania” i „obrazę Instytucji Narodowej”. Uwięziono też jej męża i dziennikarza, który przeprowadził z nią wywiad. Gwałcenie kobiet w Somalii jest endemiczne, w przeszłości głównie przez islamistyczną milicję Al-Szabab, po jej wypędzeniu przez wojska Unii Afrykańskiej przez żołnierzy rządowych.

– Zamienił somalijski stryjek (stryjenka) siekierkę na kijek...

SYRIA

„BBC News” podają, że po izraelskim nalocie na Syrię, Stany

Zjednoczone ostrzegły Damaszek przed przekazywaniem broni Hezbollahowi w sąsiednim Libanie. Syria ostro zaprotestowała przeciw atakowi. Sekretarz ONZ, Ban Ki-Moon wyraził głębokie zaniepokojenie z powodu ataku i wezwał do przestrzegania prawa międzynarodowego.

– Którego jak wiadomo Izrael zawsze skrupulatnie przestrzega. Imperium Dobra też, karcąc i strasząc ofiarę łamiącego prawo międzynarodowe ataku.

„Time” wyjawia, że izraelskie samoloty zbombardowały kilka celów w Syrii i że ataków dokonano z przyzwoleniem Waszyngtonu.

– Pokojowy Laureat wciąż zwiększa swój wkład w utrzymanie światowego pokoju.

TECHNOLOGIA

„Wired” opisuje nowe metody identyfikacji oparte na biometrii, nad którymi pracują naukowcy i inżynierowie Pentagonu i agencji rządowych USA. Po 9/11 przeznaczono na nie miliardy USD. W opracowanie są takie gadżety jak telefony komórkowe mogące rozpoznać sposób chodzenia posiadacza, skanery linii papilarnych działające z odległości do 8m, radar zdolny do słuchania bicia serca przez ścianę, elektroniczna identyfikacja na podstawie kształtu brwi i uszu.

– Wszystko to oczywiście by ułatwić życzliwym rządów obronę naszych swobód i wolności.

USA

„The Diplomat” zwraca uwagę na sprzeczności w amerykańskiej polityce wobec Chin. Waszyngton wydaje się nie bardzo wiedzieć czego od nich oczekiwać. Z jednej strony popiera współpracę gospodarczą z Państwem Środka, z drugiej okrąża Chiny kordonem sojuszy, które są mniej lub bardziej skierowane przeciw nim. Jeśli USA czują się zagrożone dążeniem Chin do uzyskania większego znaczenia w stosunkach międzynarodowych, wzbogacanie

ich przez rozwój handlu nie ma sensu. Z drugiej strony, jeśli Stany chcą utrzymać poziom wymiany handlowej, po co budować kordon, który jej przeszkadza? Sztampowa odpowiedź oficjeli USA to „silne, odpowiedzialne i zamożne Chiny”, grające „konstruktywną rolę” w polityce międzynarodowej.

– Czyli „będziemy chętnie z wami handlować i pożyczać od was krocie, ale niech wam się nie wydaje, że poświęcimy dla tego naszą hegemonię”. A co na to Chiny?

„The Washington Post” pisze, że FBI prowadzi intensywne śledztwo w sprawie wycieku tajnej informacji o wspólnej izraelsko-amerykańskiej budowie wirusa Stuxnet. Agenci przetrząsają emaile i nagrania rozmów telefonicznych dawnych i obecnych oficjeli administracji, szukając dowodów na kontakty z dziennikarzami. Na czele śledztwa stoi prawnik Ron Rosenstein. Administracja Obamy wytoczyła jak dotąd 6 procesów o wycieki informacji, więcej niż wszystkie poprzednie administracje razem wzięte.

– To przez skromność, rząd nie chce się chwalić metodami używanymi w walce o utrzymanie amerykańskiej dominacji na Bliskim Wschodzie.

O wojnie administracji z demaskatorami (whistleblowers) pisze też „Guardian”, komentując że nie ukarano nikogo z ludzi odpowiedzialnych za stosowanie tortur, ale osobę, która je ujawniała.

„YnetNews” cytuje słowa prezydenta Obamy z przemówienia z okazji Dnia Pamięci o Holokauście, w którym przysiągł nigdy nie dopuścić do powtórki ludobójstwa i potwierdził „niezłomną wolę USA zagradzania drogi każdemu tyranowi i dyktatorowi, który popełnia zbrodnie przeciw ludzkości”.

– Z wyjątkiem oczywiście tych zainstalowanych i sponsorowanych przez Stany Zjednoczone, których zaopatruje się w broń, logistykę i pieniądze. Patrz Gwatemala.

„The Raw Story” donosi, że Africom (Komenda Główna USA dla

Afryki) planuje budowę bazy dronów wywiadowczych na granicy pomiędzy Mali i Nigrem. Byłaby ona obsadzona przez 300 żołnierzy i kontraktowców USA. Stany Zjednoczone właśnie podpisały z Nigrem umowę o stacjonowaniu amerykańskich wojsk w tym kraju, wyjmującą je, jak wszędzie indziej, spod nigeryjskiego prawodawstwa.

– Kołderkę wciąż się naciąga, choć już od dawna trzeszczy.

„NBC News” podają, że wciąż rosnąca fala samobójstw w szeregach amerykańskiej armii wydaje się rozszerzać na rodziny i bliskich żołnierzy, którzy wracają z wojen ze zniszczoną psychiką.

– Takie są koszty imperium, ale ponieważ dzieci rządzącej oligarchii w wojsku raczej nie służą, w Waszyngtonie nie zwracają sobie tym zbytnio głowy.

„Yahoo News” opisują budowę, w Los Angeles, hi-tech sterowca do potrzeb transportu wojskowego. Sterowiec, który wkrótce zostanie poddany próbom powietrznym, jest długi na 70m, ma szkielet z włókien węglowych i aluminium, pokryty Mylarem. Jego zalety to zdolność do wydajnego przenoszenia bardzo ciężkich ładunków tanim kosztem i możliwość startu i lądowania w prawie każdym terenie, wady to wielkie rozmiary i problemy z silnymi wiatrami.

WIKILEAKS

„Wired” pisze, że federalny sąd apelacyjny w USA odmówił 3 podejrzanym w śledztwie przeciw WikiLeaks – Birgittcie Jonsdottir, Jacobowi Appelbaum i Ropowi Gonggrijp dostępu do listy firm, od których rząd USA otrzymał dane o ich aktywności w Internecie, ze względu na tajny charakter postępowania. Jak twierdzi ACLU (Amerykański Związek Ochrony Praw Obywatelskich), sprawa pokazuje jak łatwo rząd może potajemnie zdobyć prywatne dane obywateli. Dla utrzymania swobód obywatelskich dostęp do takich informacji powinien być jednak udzielany tylko na podstawie nakazu sądowego i otwarty dla

podejrzanych i ich prawników, zgodnie z 1. Poprawką do Konstytucji USA.

– A mówiło się, że „Proces” Kafki i „1984” Orwella to fantazje.

„The State” podaje, że Minister Spraw Wewnętrznych Islandii wyjawiał, iż w 2010. zakazał policji współpracy i udzielania pomocy agentom FBI, którzy przylecieli tam bez porozumienia z islandzkim rządem w ramach śledzenia pracowników i struktur WikiLeaks. Założyciel WikiLeaks, Julian Assange, pomógł zredagować przyjazne dziennikarzom islandzkie prawo prasowe, w Reykjavíku mieści się siedziba DataCell przekazująca datki na organizację. Wypowiedź ministra jest rzadką informacją na temat tajnego śledztwa prowadzonego przeciw demaskatorskiej organizacji przez Departament Sprawiedliwości USA.

– Imperium Dobra szybko dogania Imperium Zła, które specjalizowało się w tajnych śledztwach.

WIELKA BRYTANIA

„The New York Times” martwi się, że proces, który usiłują wytoczyć w Wlk Brytanii krewni Malika Dauda Khana zabitego w Pakistanie przez drona CIA może bardzo utrudnić współpracę w dziedzinie wywiadu pomiędzy USA i sojusznikami. Rodzina Khana oskarża brytyjskich oficjeli o pośredni udział w morderstwie, gdyż przekazali CIA informacje, które posłużyły do dokonania ataku. Malik Khan i 39 innych cywili zginęli gdy amerykański bezzałogowiec zbombardował naradę plemienną w 2011. Skarga, która została odrzucona przez sąd niższej instancji i jest teraz rozpatrywana w apelacji, wzbudziła wielką sensację, gdyż podnosi kwestię odpowiedzialności prawnej europejskich oficjeli dostarczających danych wywiadowczych dla amerykańskiej kampanii bombardowań z dronów, która jest nielegalna z punktu widzenia prawa w ich krajach.

Autor: Herstoryk

Dla „Wolnych Mediów”

BIBLIOGRAFIA

1. Afganistan

<http://dawn.com/2013/01/26/eyeing-rich-bounty-china-in-line-for-afghan-role/>

<http://original.antiwar.com/engelhardt/2013/01/27/the-afghan-end-game/>

2. Drony

<http://www.thenews.com.pk/article-85447-Pakistan-to-raise-drone-issue-at-UN->

<http://www.wired.com/dangerroom/2013/01/un-drone-inquiry/>

3. Egipt

<http://news.yahoo.com/egypt-liberals-islamists-add-pressure-morsi-162657101.html>

4. Gwatemala

http://www.washingtonpost.com/politics/congress/guatemala-ex-dictator-to-stand-trial-on-genocide-charges-in-civil-war-killings-of-indians/2013/01/28/6eff1166-69a9-11e2-9a0b-db931670f35d_print.html

5. Indie

<http://timesofindia.indiatimes.com/india/India-test-fires-ballistic-missile-from-underwater-platform/articleshow/18208492.cms>

6. Iran

http://www.washingtonpost.com/world/middle_east/daughters-opposition-leader-denied-contact-with-family-for-2-months/2013/01/26/79f0416e-67cc-11e2-83c7-38d5fac94235_print.html

<http://www.guardian.co.uk/world/2013/jan/27/iranian-journalists-arrested-raids-newspapers>

<http://www.haaretz.com/news/middle-east/iran-says-captures-two-u-s-made-miniature-surveillance-drones-1.491512>

<http://thediplomat.com/flashpoints-blog/2013/01/30/irans-fordow-nuclear-site-explosion/?all=true>

<http://www.latimes.com/news/world/worldnow/la-fg-wn-iran-space-monkey-launch-20130129,0,4010305.story>
<http://news.antiwar.com/2013/01/29/state-dept-iranian-space-monkey-of-serious-concern/>

7. Libia

<http://www.libyaherald.com/2013/01/27/bp-reconsidering-its-return-to-libya/>

8. Mali

<http://news.antiwar.com/2013/01/28/hinting-at-pullback-is-france-rethinking-mali-war/>
http://www.washingtonpost.com/world/middle_east/uns-libya-chief-warns-that-french-advance-in-mali-may-drive-islamic-insurgents-toward-libya/2013/01/29/da230092-6a44-11e2-9a0b-db931670f35d_story.html

9. Izrael i Palestyna

<http://news.yahoo.com/israel-angered-over-argentina-iran-bombing-probe-064049151.html>
http://www.dailytimes.com.pk/default.asp?page=201321\story_1-2-2013_pg4_2
<http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4337304,00.html>
<http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4336480,00.html>
<http://www.haaretz.com/news/diplomacy-defense/netanyahu-iran-preparing-for-another-holocaust-1.496684>
<http://www.timesofisrael.com/israel-to-demand-apology-for-anti-semitic-netanyahu-cartoon/>
<http://www.haaretz.com/four-reasons-why-u-k-cartoon-of-netanyahu-isn-t-anti-semitic-in-any-way.premium-1.496880>
<http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-21249431>
<http://www.aljazeera.com/indepth/features/2013/01/201312114556875749.html>
http://www.salon.com/2013/01/28/israel_admits_ethiopian_jewish_immigrants_were_given_birth_control_shots/

10. Somalia

<http://www.nytimes.com/2013/01/31/world/africa/somalia-moves-t>

o-prosecute-woman-who-accused-soldiers-of-rape.html

11. Syria

<http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-21281923>

<http://world.time.com/2013/02/01/the-fallout-from-the-air-raid-on-syria-why-israel-is-concerned/>

12. Technologia

<http://www.wired.com/dangerroom/2013/01/biometrics/>

13. USA

<http://thediplomat.com/2013/01/25/contradictions-at-the-heart-of-the-pivot/>

http://www.washingtonpost.com/world/national-security/fbi-is-increasing-pressure-on-suspects-in-stuxnet-inquiry/2013/01/26/f475095e-6733-11e2-93e1-475791032daf_print.html

<http://www.guardian.co.uk/commentisfree/2013/jan/27/obama-war-on-whistleblowers-purpose>

<http://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-4337656,00.html>

<http://www.rawstory.com/rs/2013/01/28/u-s-military-plans-to-build-drone-base-in-north-africa-official/>

http://usnews.nbcnews.com/_news/2013/01/16/16540098-like-an-airborne-disease-concern-grows-about-military-suicides-spreading-within-families

<http://news.yahoo.com/high-tech-cargo-airship-being-built-california-100513071-finance.html>

14. WikiLeaks

<http://www.wired.com/threatlevel/2013/01/court-rules/>

<http://www.thestate.com/2013/02/01/2614379/minister-iceland-refused-fbi-aid.html#.UQyzrvJhpkg>

15. Wielka Brytania

http://www.nytimes.com/2013/01/31/world/drone-strike-lawsuit-raises-concerns-on-intelligence-sharing.html?_r=0